

Czwartek.

Wsechód Słoneca go: 6 m. 5
Zachód " " 5 " 33

Jutro, ŚŚ. Kandyda M. i Ludomira.

W dniu wczorajszym, o godzinie 2ej po południu, w Zamku Królewskim otwarta została tegoroczna sesja Ogólnego Zebrania Rady Stanu Królestwa.

Posiedzenie wczorajsze zagaic raczył J. C. W. WIELKI Xiążę Namiestnik, w języku polskim, jak następuje:

„Panno wie!

W zebraniu tem po raz pierwszy głos podnosząc, przede wszystkim pragnę zapewnić Was, że ostatnie bolesne wypadki nie zachwiały mnie w dobrych dla kraju chęciach. Ufam w opiekę Opatrzności—na uczuciach prawych i obywatelskich, jakich Rada Stanu dała już dowody, polegam.

Spełniając obowiązki, włożone na mnie wolą NAJDOSTOJNIEJSZEGO MOJEGO BRATA, MONARCHY naszego, nie przestanę czuwać nad dobrem Królestwa Polskiego. Rząd kierunkowi mojemu powierzony, nie zbroczy z drogi prawa, i nikomu też z pod prawa wyłamywać się nie dozwoli.

Poczytywałbym się za szczęśliwego móż wykonywać szeroco najpiękniejszą ze złanych na mnie prerogatyw, prawo łaski: wszakże, miarkować je winien jestem uwagą na wymiar sprawiedliwości i na bezpieczeństwo publiczne.

Pod tym wszakże względem przytoczyć mogę, że z liczby 499 osób, skazanych od czasu ogłoszenia stanu wojennego,

134 osób karę już odcierpiało,

289 osób utaskawiono,

7 osób ukryło się,

a 89 osób cierpi jeszcze karę.

Nadane Królestwu w roku zeszłym Instytucje wchodzi, w wykonanie. W większej już części kraju Rady Powiatowe odbyły pierwsze swe posiedzenie. Wystę z nich delegacje czynszowe rozpoczą ważne swoje czynności oczyszczania z urzędu, w czem, bez wątpienia, odpowiedzą zaufaniu, jakie w nich Nasz PRAWODAWCA położył.

Rady Miejskie z pożytkiem pracują: otrzymane teraz prośby siedemnastu miast o zaprowadzenie w nich także Rad Miejskich, są nowem świadectwem uznania w kraju pożytku tej Instytucji.

Równocześnie z Waszemi obradami otwiera się Szkoła Główna, Instytut Politechniczny, i inne w około nich po kraju zakłady naukowe, których porządek, na zeszłorocznych obradach Rady Stanu, przychylnie zdanie jej pozyskał, w czasie dyskusji nad projektem do prawa o wychowaniu, którego wypracowanie stanowi jedną z wielkich zasług współpracownika mego, Naczelnika Rządu Cywilnego.

Z ojcowskiej pieczołowitości NAJJAŚNIEJSZEGO PANA, samostnośc zarządu Królestwa nowe otrzymała usnanie, oddzieleniem niektórych jeszcze gałęzi służby w Królestwie, jako to: Poczt, Komunikacji i innych, od odpowiednich Władz Cesarstwa.

Dokonane od roku zeszłego reformy, wymagają także w części zmian w systemacie finansowym.

Zniesienie pańszczyzny, — czyniąc koniecznem zastąpienie jej najmem, — dało uczuć dotkliwość podatku, nałożonego na służących gospodarskich.

Podatek, z wany koszerne, jako wyłącznie konfesyjny, nie odpowiada duchowi nowego prawodawstwa o równo-uprawnieniu żydów, co do którego Rząd JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI tak chętnie u was, Panno wie, napotkał współdziałanie.

Uchylenie obu wzmiankowanych opłat zostało zaprojektowane, a dla pokrycia powstającego ztąd ubytku w dochodach skarbowych, ma nastąpić powiększenie podatku od wyrobu wódki. Względy moralności, oraz dobrze zrozumiany interes, tak właścicieli ziemskich, jako i osadników, przemawiają za temi zmianami.

Oprócz tych projektów, oddają się także do Waszego rozbiur, Sprawozdania Władz krajowych za rok upłyniony, oraz budżet dochodów i wydatków na rok przyszły.

Projekta do praw o przymusowem wywłaszczeniu, o ekzekucji podatków i należności skarbowych, urządzenie Instancji Kasacyjnej w Radzie Stanu dla spraw z oczyszczania, nakoniec, projekt wewnętrznej organizacji Rady Stanu, będą Wam z kolei do obrad przedłożone.

Posiedzenia Rady Stanu niniejszem za otwarte ogłaszam.”

Po wykonaniu następnie prawem przepisanej przysięgi, od nowo-mianowanych Członków, przystąpiła Rada z kolei do porządku dziennego.

Z Petersburga, 25 Września.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, przez reskrypt Najwyższy z d. 30 Sierpnia (v. s.), do Jenerała Piechoty, Jenerał-Adjutanta Hr: *Kisielowa*, Najmilsiościwiej uwolnił go raczył, na własne żądanie dla poratowania nadwątłego zdrowia, od obowiązku w Nadzwyczajnego i Pełnomocnego Ambasadora przy N. Cesarzu Francuzów.

Jutro, jako w pierwszy Piątek b. m., odbędzie się w Kościele PP. *Wizytek* o godz: 10ej, solenna Wotywa na uczczenie Najśłodszego Serca PANA JEZUSA.

JW. Jenerałowa *Natalja Burman*, wyjechała dziś rano do Petersburga.

Dnia 11go z. m. zszedł z tego świata X. *Marjan Świtalski*, w wieku lat blisko 70. Ex rowincjał XX. *Bernardynów*, Prowincji Wielkopolskiej, w Klisztorze Czerniskowskim pod Warszawą, z żalem Zgromadzenia, którego był ozdoba, jak wielu osób świeckich, które go znały. Pod grubą sukmaną Zakonnika żebraka, kryło się serce szlachetne, obyczajnie pełne oglady i delikatności. Miał też on przyjaźniel w całym kraju, a wysokie nawet osoby szczególaemi zaszczycały go względami, ile razy nadarzyła się ku temu sposobność.

Znany niegdąd Minister Sasko-Kasselcki *Hassen-Plug*, umarł w Marburgu w temże Xcietwie 24 z. m.

Główna Kassa Oszczędności z Kantorem pomocniczym w gmachu Szkolnym, za Kościołem Ś. ALEXANDRA, przy Alei Belwederskiej pomieszczonej; w tygodniu upłynionym do dnia 26/28 Września r. b. włącznie, wydała książeczek nowych 263, na które, tudzież na dawniejsze, w 530 wnioskach, złożono rs. 10,514 k. 55. Na żądanie zaś 117 Uczestników (prócz procentu rs. 41 k. 61¹/₂, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów) wypłaciła rs. 5,600 kop: 62, i umorzyła książeczek 37. Przeko Uczestników 16,147, posiada kapitał rs. 630,599 k. 37¹/₂.

W dniu 14 Sierpnia r. b., zakończył życie ś. p. *Alexander Apoznański*, Urzędnik Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, 40 lat wieku. Dnia 16 Sierpnia t. r., ciała jego, Koledzy, Przyjaciele i Znajomi, odprowadzili na cmentarz Powązkowski. Smutek niewygasły osiadł na sercu tych wszystkich, którzy ściślej łączyli się z sercem ś. p. *Alexandra*; bo czy zgłębnimy jego życie prywatne, czy uwidomimy myśl piękną wzniosłą a z niej uczucia szczerą, to wylanie się pełne dobroci we wszystkim dla wszystkich, czy odsłoniemy życie w gronie koleżeńskim, czy obejście się ze znajomymi, czy tę stałą przyjeźdźcą dla przyjaciół, nieraz nawet z poświęceniem siebie, czy rozgłosimy ten niezmienny i z każdą chwilą wzrastający szacunek dlań jaki umiał w całym swym postępowaniu, dla siebie zjednywać; z każdej pierai usłyszymy głos jeden, że był człowiekiem skromnym, pełnym cnoty i że za zbyt wczesnie śmiereć go z nami rozłączyła. Te kilka niedolnych słów, lecz płynących z duszy dla ciebie ukończony *Alexandrze*, będą ci najtrwalszym pomnikiem w naszych sercach, nagrodą twojego życia, wywrażeniem się braterskim za twoją dobroć i szlachetność, głośnym świadectwem, że boleść nasza z utraty ciebie jest nader wielką i niedającą się zapomnieć. Cześć ci o Bracie! Kolego! Przyjacielu nasz.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od M. S. Krzyż **ZBAWICIELA** na intencje drogiej Osoby, do Kościoła PP. *Maryjatek* w Częstochowie, z prośbą o westchnienie. — Od K. S. rs. 1, i bezimiennie rs. 1, dla osoby, która zgubiła woreczek w Kościele XX. *Reformatów*, w Nrze 221 *Kurjera* ogłoszony. — Od K. B. złp. 10 dla wdowy po Oficerze J. S. obarczonej liczną rodziną. — Od P. K. złp. 4, i od D. kop: 50, na światło przed statua **MATEI BOZKIEJ**, przed Kościołem XX. *Reformatów*. — Od F. L. rs. 1 na Ołtarz Śgo **WOJCIRCHA** w Pradze Czeskiej, w Kościele ŚS. **METODEGO** i **CYRYLA**, na pamiątkę tysiącletniego Chrześcijaństwa w krajach Sławińskich. — Od Pelagji: rs. 1 dla Cecylii W. przy ul. Wroniej N° 1173a; rs. 1 dla nieszczęśliwej rodziny Krawca pod Nr 454 przy ulicy Krak.-Przedm.; i rs. 1 dla wdowy po b. Oficerze W. P. J. S. obarczonej liczną rodziną. — Od M. L. rs. 1 kop: 50, dla Cecylii W. przy ulicy Wroniej N° 1173 a. — Od Q. X. rs. 1 kop: 50 dla ubogich pod opieką Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności zostających. — Od F. G. rs. 1 dla Oficera b. W. P. przy ulicy Przejazd Nr 649. — Od P. P. po kop: 30 na światło przed **PANEM JEZUSEM** przed Kościołem Śgo **KRZYŻA**; przed Kościołami: XX. *Reformatów*, *Karmelitów* na Lesznie i *Kapucynów*, oraz dla żony po Wojskowym.

Przywieziono do Paryża wielki zbiór dokumentów dotyczących się 7 letniej wojny i ostatnich czasów panowania *Ludwika XV*, które się dotychczas znajdowały w Szwecji, dokąd je był zabrał ze sobą *Bernadotte*.

Xięćniczka *Pia*, wyhaftowała chorągiew strzelecką i oddała ją bratu swemu *Humbertowi*, jako Przewodni zarządu narodowych strzelców. Chorągiew ta rozwijana być ma w wszystkich szacowniejszych miastach Włoch przy corocznych uroczystościach strzeleckich.

Popiersie ś. p. Biskupa *Dakerta*, według wzoru gipsowego utworu Henryka *Statlera*, wykonane zostało z całą dokładnością sztuki rytowniczej przez P. *Ziębowskiego* w Krakowie, dla pomieszczenia go w jednym z Kościołów Warszawskich.

Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Powiatu Rawskiego. — Otrzymałszy nowy dowód łaskawego współdziałania dla Instytucji Szpitala Śgo **DUCHA** w Rawie, bezpośredniej opiece Rady powierzonej, Ta nie tylko ze swego obowiązku ale z uczucia szczerzej wdzięczności składa najżywsze podziękowanie szanownym Paniom Obywatelkom Powiatu Rawskiego, mianowicie: *Rzeszotarskiej* ze Stolaik, *Rzewuskiej* z Będkowa, *Kochanowskiej* z Niesulkowa, *Wylazłowski* z Łęgonie, *Walowskiej* ze Zglianej, *Jackowskiej* z Gostomic, *Krukowski* z Ossogo, *Kownackiej* z Regnowa, *Krukowskiej* z Popnia, i *Lechowskiej* ze Studzianek; które zbieraniem ofiar w Powiecie zajmować się raczyły, w imieniu nieszczęśliwych w Szpitalu ratunek otrzymujących. Summa w gotowiznie do Kasy Szpitala wniesiona wynosi zł. 4,259 gr: 10; oprócz tego starpi fant: 9¹/₂. Ofiara ta z prawdziwym poświęceniem szanownych Pań zebrana, Uchwałą Rady przeznaczoną została na wystawienie oddzielnego budynku do pomieszczenia dla chorych łazienek, które znajdując się dotąd w głównym gmachu, obok napełniania szkodliwą wilgocią narażały go na mocne uszkodzenia; osiągnięta ztąd korzyść a pod względem sanitarnym dla Instytucji tak ważną, zawdzięczać wypada szlachetnym dążnościom Ofiarodawców, którzy w sprawiedliwym oznaczeniu dobroczynnych Instytucji pojęciu, z niezmordowaną skwapliwością spieszą z pomocą, ile razy do ich serc w imieniu nieszczęścia lub potrzeby kraju odezwać się przychodzi. — Rawa dnia 24 Września 1862 roku. — Prezylujący w Radzie, Stanisław *Jabłoński*. Członek Rady, S. *Wojciechowski*.

Od roku istniejące w Inowrocławiu stowarzyszenie czeladzi Katolickiej, odbyło 21 z. m. jako rocznicę zawiazania swego, walne zebranie w śród licznego udziału Obywateli, Duchowieństwa i mieszkańców miasta. Oplakany stan klasy średniej rzemieślników, którzy nie rozumieją swego powołania i częstokroć rzemieślniczo rodzaju poniżenia uważają, głównym był powodem zawiazania stowarzyszenia, którego celem sposobić czeladników na godnych i uczciwych majstrów, kształcić ich umysł, przy wspólnem ze sobą obcowaniu, przystępnymi wykładami religij, rachunków, geografji, historii, rysunków i t. d.

W tych dniach w jednej z celniejszych xięgarni tutajszych, wystawiono na widok publiczny fotografie różnego punkta ulic naszego miasta przedstawiające. I choć wzro we ich wykończenie nie do życzenia nie pozostawia, nadmienić jednak wypada dla samej korzyści sprzedającego, że odbicie ich na papierze szerszego rozmiaru, dającego się zastosować do szkielek stereoskopowych, byłoby daleko pożądansem, zapewniając xięgarni obfitszy onych odpływ, przy zbywaniu tych wszakże po cenach jak najprzystępniejszych.

Dnia 11 Września, odbyło się zwykłe posiedzenie w Wileńskim Komitecie Archeologicznym i Muzeum starożytności, pod prezydencją Hr. Eustachego *Tyszkiewicza*, który przy zagajeniu posiedzenia wspominał o atrybie Członka towarzystwa ó. p. *Władysława Syrokomli*; a oraz iż dla ustanowienia opieki nad rodziną zgasłego wieszca, wybrani zostali: Prezes Hr. *Tyszkiewicz*, Marszałek *Justyn Hrebicki*, i znany Artysta rzeźbiarz *Henryk Dmochowski*.

W tych dniach wyszedł zeszyt VII Historji Powszechnej *Dittmara*, w tłumaczeniu polskiem P. *Oskara Stanisławskiego*.

Ostatni zeszyt Wzorów Sztuki Średniowiecznej, wydawanych przez Alex. *Przedzińskiego* i *Edwarda Estawieckiego*, poświęcony został arcydziełu Włta *Stwosza* rzeźbiarza, to jest wspaniałemu ołtarzowi w Kościele Marjańskim w Krakowie, rzeźbionemu przez tegoż mistrza.

Podróż do Berezowa, znanej autorki Ewy *Felińskiej*, przetłumaczoną została na język francuzki, przez *Leonarda Chodźkę* i wraz z rycinami najpierwszych francuzkich artystów, umieszczoną będzie w wychodzącym w Paryżu Tygodniku francuzkim p. n.: „Le Tour de Monde”.

Niektóre osoby przyjęły sobie za zasadę, iż zamiast dawania *na piwo*, terminatorowi i wszelkiego rodzaju robotnikom, dają im *Książeczki*, w tak znacznej obecnie liczbie wydawane dla ludu. Datek taki, mający wielką wyższość moralną, bywa chętnie przyjmowany, i nie więcej kosztuje od owego *na piwo*, gdyż cena rozdawanych *Książeczek* wynosi najczęściej 6 lub 10 groszy. Życzycy należało, aby ów z wyczał rozdawania *Książeczek*, zamiast dziesiątek *na piwo*, jak najbardziej się upowszechnił, przyczyniało się to także do rozkrzewiania odwiasty między ludem.

P. Bedaktorze! W Numerach 179 i 180 jednej z Gazet tutejszych, w artykule z za *Buga* dotyczącym statystyki ludności, wtrącona jest wiadomość następującej treści: „Liczba dusz w majątku stanowiła poniekąd jego wartość; a znaleźmy Obywatela, z kąd iągd bardzo szanownego, który przydał sobie dusz kilkanaście do majątku, przez wpisanie do skazek ubogiej, osiedlonej na jego gruncach szlachty.” Dalej autor artykułu robi uwagę: „A wieleż to jej (szlachty) tym sposobem poszło w poddaństwo!” Nie mamy zamiaru ubliżyć autorowi artykułu, powiemy jednak, że człowiek który ma w sobie poczucie sprawiedliwości, który kocha *BOGA* i bliźniego, nie powinien otaczać tajemnicą takiego czynu, ani robić o nim wzmianki na wiasowo, lecz owszem, o ile wiadomy rzeczy i nazwiska, (a świadomy być musi, skoro powiada: znaleźmy), powinien uczynić je jawnem. Powinien nazwisko takiego poddać pod sąd opinji, powinien odezwać się z godnością i oburzeniem, inaczej każdy czytający obwinia autora, a może go nawet i posądzi. Zastanawia nas tu jeszcze jedna okoliczność, że szanowny Redaktor Gazety, bez najmniejszej wzmianki w odsyłaczku lub w dopisku (jak to zwykł czynić), puścił w świat artykuł z za *Buga*. Trudno przypuszczać, aby go nie oburzył taki czyn Obywatelski, ale dla czegoż tego nie dał poznać. Upraszam P. Redaktora o zamieszczenie tych kilku wierszy w swoim piśmie, jedynie dla tego, aby nie puścić płazem zgorzelenia odsłoniętego w artykule z za *Buga*. — Zostaje i t. d. *S. Tarczewski*.

We Francji robiono w arsenale *Scharburg* doświadczenia z nowemi działami i nowemi kulami, z których się okazało, że żadne statki pancerne nie są w stanie oprzeć się wystrzałom owych dział systemu *Morseya*, która czterocalowe blachy stalowe przeszływają jak płatki.

(A. n.) W tych dniach dałem zegarek do naprawy do *Zegarmistrza* przy jednej z ulic w bliskości *Bednarskiej* położonych, za co zapłaciłem pół rubla sr. Lecz zaraz po odebraniu zegarka dostrzegłem, iż ten zupełnie nie był tnięty, a coż dopiero reparowany. Wróciłem więc niebawem do tegoż P. *Zegarmistrza*, gdzie zamiast wytłomaczenia się z jego strony, doznałem jeszcze jak największej niegrzeczności. Na ten raz jeden poprzestał na tej bezmiennej wziance, może namyśliwszy się, że przestanie podobnego traktowania gości. — D...

Znany od lat dawnych publiczności sztopfer *F. Tytk*, cetero waik i wywabiacz płam, mieszkający przy ulicy *Niecałej* przeszło lat 11, obecnie zmienił swoje mieszkanie, a złączywszy się z znanyim również sztopferem *S. Tuszyńskim*, zamieszkałym przy ulicy *Bednarskiej* pod Nr 2674 w oficynie na dole wprost bramy, i tam urządziwszy powiększoną pracownię pod firmą *F. Tytk i Tuszyński*, wykończa powierzone roboty, jakimi są sztuczne zeszywanie miejsc uszkodzonych, tak w materiałach jedwabnych, jako też wełnianych, oraz sukien na bilardach i t. p. Przytem wywabiają płamy wszelkie, i z wszelkich materji i wełay, czy to na ubiorach damskich czy męzkich, z zupełnem odwiezieniem. Żaby zaś Publiczność w błąd wprowadzoną nie była, że przy ulicy *Niecałej* nie mieszka już *F. Tytk* sztopfer i wywabiacz płam, przeto podaje się dokładny adres jego obecnego mieszkania: ulica *Bednarska* Nr 2674, w oficynie na dole wprost bramy, jak zaiki z napisami wskazują. *F. Tytk i Tuszyński*.

Ogłoszono tawę bułek i chleba, oraz mięsa, na miesiąc *Październik* roku bieżącego: bułki mątovej funt kop: 7 $\frac{1}{2}$; bułka za kop: 1, ma ważyć złotych 13; strucli mątovej funt kop: 4; bułki z ostatniejszej mąki funt kop: 3 $\frac{1}{2}$; bułka za kop: 1, ma ważyć złotych 28; strucli z takiejże mąki funt kop: 3 $\frac{1}{2}$; chleba stołowego z takiejże mąki funt kop: 3 $\frac{1}{2}$; chleba żytniego pyłowego funt k: 2 $\frac{1}{2}$; chleba razowego funt kop: 2. — I. Wołowina: a) *Nagatunek* mięsa I, do którego należą: 1) krzyżowa górna (część zewnętrzna); 2) zrazowa (część wewnętrzna); 3) łojowa vel łojówka, funt po k. 10 $\frac{1}{2}$. b) na gatunek mięsa II, do którego należą: 1) skrzydło (część wewnętrzna); 2) biodrowa sama; 3) kotlet vel cienkie żebra; 4) zbrzeżna zrazowa; 5) plecowa; 6) krzyżowa spodnia (część zewnętrzna); 7) mostek z grychtem, funt po kop: 8; c) na gatunek mięsa III, tu należą: 1) góra z paskiem środkowym; 2) podgórnica; 3) szponder od mostku i plecowej; 4) łata vel szponder z dziurą; 5) szponder poprzeczny od boku; 6) kark; 7) mięso od pregi vel goleni; 8) podgardle; 9) kaptury z świeczką (część wewnętrzna) diafragma; 10) ogon, funt po k: 6 $\frac{1}{2}$; d) *Półdewcy* funt kop: 16. — II. *Wieprzowiny* ze skórą funt kop: 8 $\frac{1}{2}$, schabu kop: 7 $\frac{1}{2}$. — III. *Giełęcina*: obie ćwiartki tylnie z forszlakiem i nerkami funt kop: 10; górnica z części przedniej, mostek, łopatka, karczek, funt po kop: 7. — IV. *Barawina*: *Dyszek* z forszlakiem, część tylna, funt kop: 9; górnica, mostek, łopatka, karczek, funt po kop: 6.

Jutro, jako w bolesną rocznicę skonu ś. p. Romualda *Skoldyckiego*, Urzędnika Banku Polskiego, odbędzie się żałobna Wotywa o godzinie 9tej z rana, w Kościele Śgo KRZYŻA; na którą w smutku pozostała Żona wraz z Synem, najuprzejmiej zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego.

Jutro w Kościele XX. *Bernardynów* w Warszawie, o godz: 9tej z rana, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Józefa *Belkowskiego*, zmarłego z wielkim żalem Rodziny i Przyjaciół w m. Grójcu, Rejenta Okręgu Czerskiego, Człowieka pełnego cnót prawdziwie Chrześcijańskiego życia; na które zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Znajomych nieboszczyka. — J. W.

Jutro w Kościele XX. *Bernardynów*, o godz: 10tej z rana, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Jana-Nep: *Dyloczyńskiego*; na które pozostały obecny tu Syn i Siostra zmarłego, Przyjaciół i Znajomych nieboszczyka, uprzejmie zapraszają.

Jutro o godz: 10 z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele Powązkowskim za duszę ś. p. Karoliny z *Zimnochów Kosińskiej*, Żony Naczelnika Sekcji w Kom: R. W. R. i O. P., poczem nastąpi przeniesienie jej zwłok do grobu rodzinnego; na które pograżony w smutku Mąż, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, uprzejmie zaprasza.

Jutro o godz: w pół do 12ej, w Kościele OO. *Kopucynów*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Juliana *Krzeczowski*, Naczelnika Wydziału w b. Zarządzie Warsz: Wojen: Jenerał-Gubernators; na które, Koledzy zmarłego, Przyjaciół i Znajomych zapraszają.

W dniu 30 Września r. b., w dobrach swych dziedzicznych Głownie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, skończył doczesne życie w wieku lat 74, ś. p. Wincenty Topor *Matuszewski*, Referendarz Stanu, b. Dyrektor Kancelarii b. Heroldji Królestwa Polskiego. Pozostała Wdowa wraz z Synami, Córką i Wnukami, zaprasza Krewnych i Przyjaciół zmarłego, na żałobne Nabożeństwo, w Kościele Parafjalnym w m. Głownie, w dniu 4tym b. m. odbyć się mające. Poczem ciało przewiezione zostanie do wsi Kobyłki, w Powiecie Stanisławowskim Guber: Warszawskiej położonej, i złożone w grobie familijnym.

Dotrą nas smutna wiadomość, że w dniu 10 z. m. zszedł z tego świata w Lejbus, Wincenty Hr: *Hauke*, b. Major Wojsk C. Ross; syn b. Ministra Wojny b. W. P. Jutro o godz: 11ej z rana, w Kościele OD. *Kopucynów*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój duszy jego, oraz Siostry jego Zofji z Hr: *Hauków Hauke*; na które, pozostały Mąż i Szwagier, wraz z Rodzeństwem, Krewnych i Przyjaciół zaprasza.

Karol *Wierzbicki*, Felczer Starszy, przeżywszy lat 50, wczoraj rozstał się z tym światem. Pozostała Żona wraz z Dziećmi i Wnukami, zaprasza Familję i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godzinie 4tej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski.

Emilja *Mejor*, Panna, przeżywszy lat 19 po długiej chorobie, przeniosła się do wieczności. W smutku pograżony Ojciec, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 4tej po południu, z Kaplicy przy Szpitalu Ewangelickim, na cmentarz tenże wyznania.

Adem *Zablocki*, Urzędnik Policyjny, przeżywszy lat 37, w dniu wczorajszym życie zakończył. Pozostała Żona wraz z Familją, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na wyprowadzenie zwłok. Jutro o godzinie 2giej z południa, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na cmentarz Powązkowski.

Wczoraj odbyło się zwykłe posiedzenie Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, pod prezydencją Barona, *Edwarda Bastawieckiego*.

Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie, rozsyła tego roku za premję swym Członkom, obraz przedstawiający: Śmierć *Czarneckiego*.

W pracowni P. *Kostrzewskiego*, przy ulicy Chmielnej w domu P. *Smolikowskiego*, jest na ukończeniu obraz przedstawiający napad Tatarów, a ztąd pożar we wsi, i ukrywający się lud w lesie, wraz z całym dobytkiem. Obraz ten wkrótce ujrzymy na wystawie tutejszej.

Wdowa po Obywatelu a Siostra Nauczyciela Szkół, wraz z tymże zamieszkała pod Nr 519 przy ulicy Podwale, w oficynie na Zgim pięttrze, w bliskości dwóch Szkół Powiatowych i Gimnazjum; uzyskawszy pozwolenie od Władzy Edukacyjnej utrzymywania uczniów, przyjmuje ich na stół i atancję. Zapewnia przytem szczerą Rodziców i Opiekunów, iż ich synowie mieć będą macierzyńską opiekę, dozór, korepetycje tak szkolne jako i w językach francuzkim i niemieckim za umiarkowane wynagrodzenie.

Franciszek *Piętka* (syn ś. p. Pułkownika artylerji b. W. Pols:), b. uczeń kursów prawnych Warszawskich, w Warszawie przy ulicy Wiejskiej pod Nr 1733 zamieszkały, otrzymawszy pozwolenie od właściwej Władzy, przyjmuje do załatwiania wszelkiego rodzaju interesa Obywateli ziemskich i miejskich, tak w Królestwie jak za granicą zamieszkałych. Zostać go można w domu z rana do 9ej, po południu od 2ej do 4ej, i wieczorem od godziny 7ej.

P. *Ferdynand Dulken* kompozytor i fortepjanista wrócił z zagranicy.

Wczoraj do jednego ze składów wędlin, przyszła biedna kobieta, żądając za trzy grosze słoniny. „Nie ma słoniny za trzy grosze” — była odpowiedź właścicielki. — „Ależ Pani, rzekła żądająca, całego majątku mam tu dziesiątkę, a dziecko bardzo chore; za trzy grosze więc potrzebuję słoniny, a za resztę ziółek; zmiłuj się Pani i odprzedaj mi. — „Tu się nie odrzyna za trzy grosze słoniny, powtórzyła właścicielka i odwróciła się od niej. Po takiej odpowiedzi biedna matka ze łzami w oczach już się chciała oddalić, gdy tymczasem jedna z osób a świadków naocznych tej sceny, podeszła do niej i zaopatrzyła na kilkanaście groszy na słoninę; inaczej może biedne dziecko padłoby ofiarą, bo w składach *ucywiliżowanych* nie ma za trzy grosze słoniny!....

Urodzaj wina jest tego roku bardzo obfity, a to prawie wszędzie. W okolicy Wiednia, nawet tegoroczny zbiór wina okazuje się dziesięć razy obfitszym od przeszłorocznego. W całej Francji winozbiór odbywa się, wśród najpomyślniejszych okoliczności. Grona są obfite, soczyste i bardzo słodkie.

Lekarz wolno praktykujący *Władysław Śmiechowski*, zamieszkał w Rynku Starego-Miasta pod Nr 42; przyjmuje chorych bezpłatnie, codziennie od godz: 8ej do 9ej z rana i od w pół do 2giej do 3iej po południu.

Wychodząca dotąd Biblioteka Rolnicza przy Gazecie Rolniczej, stanowi już 8 zeszytów, które Redakcja tejże Gazety rozesała abonatom. Do końca zaś roku, wydanie jeszcze cztery zeszyty i te w połączeniu z pierwszemi, stanowić będą w liczbie 12tu, całość Biblioteki Rolniczej z dwóch lat. Od przyszłego zaś roku, ma ustać wydawanie tejże Biblioteki, a miejsce jej zastąpi powiększony zakres wydawnictwa osobnego dzieł ludowych, których wydaniem odznaczyła się i odznacza ciągle Redakcja Gazety Rolniczej.

W Wiedniu w tych czasach dochodziło ciepło do 20 stopni Reaumur.

Jeszcze jeden wielki wynalazek we Francji, P. Girarda, oto wolna kolej, bez lokomotywy, bez pary, i bez ognia. Odbiły próby 24 z. m. udały się jak najlepiej; całą siłą poruszając pociąg jest woda.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. Londyn, 25 Wrześ.: — Jen: Nino Bixio, przybył tu z Paryża, i zabawi kilka tygodni w interesie wystawy. — Times dowodzi, że dość szybko po sobie urządzone wystawy, Paryzka i Londyńska, doprowadziły do największego przekonania, że o następnej wystawie nie należy tak prędko myśleć, i że podobne przedsięwzięcie dopiero po upływie lat 10ciu rzeczywiście pożytek ogółowi przynieśćby mogło. — P. William Roupell, b. Członek Izby Niższej za Lambeth, stawiony był wczoraj przed sądem w Newgate, jako obwiniony o fałszerstwo. Ponieważ uznano go winnym, przeto bez długiej procedury, skazany został na całe życie do ciężkich robót.

AZJA. — Na południu i zachodzie Indji, okazały się znowu pokuszenia powstania, jak zapewniają dzienniki francuzkie. — Cztery pułki jazdy zostały rozwiązane, a 8 innych pułków krajowych znacznie zmniejszono.

FRANCJA. Paryż, 26go Wrześ.: — Jednym z pierwszych skutków ogłoszenia wiadomych przez *Menitora* jest zapobieżenie szerzącym się pogłoskom o nominacji nowego ministerstwa. Widocznie stanowisko Pana *Thouvenel*, którego sympatje dla Włoch są znane, jest utrwalone, a z drugiej strony zachwiany nieco P. *Ratazzi* będzie mógł zrobić pewne nadzieje niecierpliwiej ludności włoskiej. — P. *Lavalette* spodziewany jest w Paryżu we Wtorek lub Środę. Przyjazd jego opóźniony został przybyciem do Rzymu Mgr *Billiet*, Arcybiskupa *Chambery*, świeżo podniesionego do godności Kardynałkiej, a który stosownie do zwyczajów zajął mieszkanie w pałacu legacji francuzkiej. — Listy z Rzymu donoszą, iż Rząd Papieżki nie jest tak dalekim od wznowienia układów z *Wiktorem-Emmanuelem*, jakby to wnosić można po odpowiedzi Kardya: *Atonelli* w Czerwcu P. *Lavalette* udzielonej. Na domysł ten naprowadza pewne zniechęcenie objawiające się między stronnikami *Franciszka II.* — Krąży wieść, że w Paryżu spodziewany jest P. *Vacca*, Vice-Prezes Senatu Turyńskiego. — Podobno Marszałek *Niel*, został wezwany do Biarritz. — Wiadomość o zwycięstwie związkowych nad separatystami w Ameryce, wywołała tu tem większe wrażenie, iż od pewnego czasu wojska północne zwykle były zwyciężane. Mówią, że Prezydent *Lincoln* zwracać się do Generałów *Lamorciere* i *Changarnier*, z ofiarowaniem im dowództwa armji związkowych, ale nie przyjęli oni tej ofiary. — Podobno w Londynie ma być założony nowy dziennik francuzki. — Rząd Kochinchński prosił,

jak słyhać Francji, o pośrednictwo w zażęciu z powstańcami Tonkinu.

HISZPANJA. Madryt 25go Wrześ.: — Zapewniają, że Król i Królowa Portugalska, udadzą się po ślubie do Paryża. — Królowa *Isabella*, przyjmowana jest ciągłomi owacjami w Sewilli.

WŁOCHY. — Depesze telegraficzne wspomniały o mowie Marg: *Pepoli*. Mowa ta mianą była przy rozdawaniu nagród konkursowych w szkołach technicznych, w obec synów Królewskich, Xcia *Napoleona* i Ciała Dyplomat. Minister wychował Xcia *Napoleona* za obronę w Senacie francuzkim Włoch, które (kocha jak własną ojczyznę, a zakończył oddając sprawiedliwiec abnegacji miasta Turynu, które pragnie szczerze złożyć swój wieńiec jako stolicy na odtwarz ojczyzny, dla dopełnienia dzieła narodowego. Wyraczy P. *Pepoli*, przyjęte zostały hucznie oklaskami. — P. *de Castro*, przedstawił swe pisma wierzycielas, jako Poseł Króla Portugalskiego. — Z Rzymu 25 Wrześ: donoszą, że na Konsystorzu publicznym doręczony został Kapelusarz Kardynałowi *Chambery*, oraz miała miejsce prekonizacja 5ciu Biskupów. PAPIEŻ nie miał żadnej allokucji. — P. Lud: *de Lavarenne*, został wydalony z Neapolu, jako agent przewożący listy do *Triastego*. — Gabinet turyński jest w niepewności co do procesu *Garibaldeg*. Członkowie Ciała Dyplomatycznego nie są P. *Ratazzi*, że po ókólniku Jenerała *Durando*, trudno myśleć o oddaniu *Garibaldeg* pod sąd przysięgłych.

Ostatnie Wiadomości.

Dziennik Turyński *Italia* z 28 z. m. potwierdza wieści, o mających się zmianach w Gabinetcie turecznym. P. *Affilito*, Prefekt Genuński, ma objąć Ministerstwo rolnictwa. P. *Minghetti* przybył także do Turynu. — *Lavalette* wyjechał 28go z Rzymu. — Z Rzymu donoszą, że zaślubiny Xięniczki *Annuncjaty* z Arcy-Xięciem *Karolem*, odbędą się przez prokurację 15 b. m. — Jenerał *Durando* nieprzyjął podobno ofiarowanej mu godności Posła w Lizbonie. — *Movimento* donosi, że Pułkownik *Callabene*, oraz kilku innych Oficerów w zawikłanych w znany proces o rabunek bankiera *Parodi*, zostali przez sąd uwolnieni.

Berlińska Komisja budżetowa, postanowiła na posiedzeniu dnia 30go z. m., aby Izba domagała się od Rządu, iżby budżet na rok 1863 przed upływem roku przedstawiony był do zatwierdzenia, oraz oświadczyła, że dalsze robienie wydatków odrzuconych przez Izbę jest przeciwne konstytucji.

Z Reguzy 23go Września donoszą, że oddziały pionierów przybywają z Konstantynopola celem budowy twierdzy. Turcy zaczynają się cofać z Czarnogóry. Niektóre oddziały stają nad granicą, inne wracają do Skutari. — Król i Królowa Hiszpańska, wyjeżdżają z Kadixu do Malagi. Do towarzyszyć im mającej eskadry hiszpańskiej, przyłączy się jeden statek wojenny Angielski i jeden francuzki. — Depesze z New-York dochodzą do 20 Września. Rezultat bitwy z 17go jest nie rozstrzygnięty. Strata związkowych wynosi 6 do 10,000 ludzi, 13tu Jenerałów jest ranionych a 1 zabity. Cała armja skonfederowanych, cofnęła się za Potomak, i zwróciła ku Winchester. Skonfederowani skoncentrowani pod Goldsborough, mają zamiar zaatakować Newburg w Karolinie północnej.

ROZMAITOŚCI — Największym działem, jakiego dotąd próbowano, jest działo żelazne ukute w r. 1835 w zakładach Towarzystwa Marsey. Waży ono 22 tony (44,000 f.), ma pół czternasta cala wylotu. Strzelano z niego pierwszy raz w Shodrburynes, ładunkiem 50 funtów w prochu i kulą masywną, ważącą 280 funtów. Przycisnawci 5 stopni, rzucało ono 2,434 jardy, ale uznano, że takie działo za ciężkie jest do zwyczajnej służby. Drugim co do wielkości było działo Prince Alfred, ukute w tej samej fabryce; strzali z niego przebrły białe pancerze, które dziś obok niego stoją na wystawie Londyńskiej; waży ono 20,000 funtów, rzuca kulę 132-funtową za pomocą 30 f. prochu. Trzecim z porządku jest działo P. Armstronga, kute z żelaza i stali; waży 12 tonów, ma półjedenaście cala średnicy wylotu, i rzuca kulę 150 funt; przebijano jego kulmi pancerze fregaty Warrior. W elewacji 5 stopni średnicy, strzał jego wynosi 2,400 jardów, w elewacji 10 stopni z ładunkiem 40 funt. prochu, nosi na 3,400 jardów. — U Serbów istnieje ludowe podanie o Królewiczu Marku, który śpi w jakiejś górze wraz z swym koniem szaraczem, szablą swą w skale utkwioną. Szaraż tymczasem żyje mchem jaskini, który kiedy wszystkich wyje i szablą utkwioną sama ze skały wypadnie, Marko obudzi się ze snu i znowu na świat powróci. — „Mój Stanisławie, dla czego się nie żenisz?” „Boję się.” „Tęchórz!” „Nie mój przyjacielu, idę śladem dwóch wielkich ludzi, Anibal bał się myszy, bo ta ma w naturze wszystko gryść. Turenjusz świerzcza, bo mu ciągle świerkał nad głową, a ja się boję żony z tych obu niedogodności.”

Wiadomości Literackie.

Ner 155 156, 157 *Tygodnika Ilustrowanego*, wyszedł z druku i zawiera: Alojzy Feliński (z drzeworytem); Kronika tygodyniowa; Dalmacja i jej główne miasta: Split i Zadar (z 3ma drzeworytami), dokończenie; Bitwa pod Kircholmem (z drzeworytem); Komunikacja, przemysł i handel; Kościół Wniebowstąpienia Pańskiego (Misjonarski) w Wilnie (z drzewo); Szachy; Rebus; Wincenty Korwin Gosiewski (dalszy ciąg); Praga Czeska (dalszy ciąg); Obrazy tatarskie; Przegląd polityki zagranicznej. Księgarnia i skład materiałów pismienych Ch. R. Kempner w Plesku, otrzymała nowości następujące: Studja historyczne nad Rewolucją Francuską 1789 r., 3 t., fl 26 gr: 20; Lukomski, Biblijoteka popularna *Historyczna Literatura*, fl 6 gr: 20; Biblijoteka domowa, wydanie Bruzelskie; Służba Boża; Adamowicz, spożyczenia niektórych lekarzy, fl 10; Historia zdobycia Anglii 30; Ewangelja i Epistolja; Krótkie Żywoty Świętych; Guillois Ratacheta na kazalnicy 30 zniżone ceny; — opatrzoną została w wszelkie materiały tak pismienne jako i rysunkowe, oraz Ramki i Albumy do fotografii; Atlasy i Mamppy jeograficzne Herknera. NB. Rapującemu paczkę papieru listowego, litery wybijają się gratis.

Księgarnia i skład nót Henryka Merzbach i Ludwika Polak przy ulicy Krakowskie Przedm: Nr 446 (79), wprost XX. Bernardynów, otrzymała, *Historja: O łatwym i pożytecznym nauce historii; O historii, jej rozgałęzieniu i naukach związanych z nią mających; O potrzebie gruntownej znajomości historii; Jakim ma być historyk, przez Joachima Lelewela; Powiastki historyczne Polskie, dla pożytku i rozrywki dzieci, skreślił Franciszek Staszyc; Obrazki narysował Adam Lerue, oprawne w płótno angielskie, Warszawa, zł. 6 gr: 20; Chów ptactwa domowego z dołączonymi środkami i sposobami leczenia chorób, przez Kortysa, Poznań, zł. 6 gr: 20; Chów gęsi i kaczek po miastach i wsiach, przez Kortysa, Poznań, zł. 3 gr 10; Ogólne uwagi nad urządzeniem kredytu dla nieruchomości miejskich, napisał Jan Banzemer, Poznań, zł. 2 gr: 15.*

Ner 37, 38, 39 *Gazety Rolniczej*, wyszedł z druku i zawiera artykuły: Listy z Londynu o wystawie powszechnej z 1862 roku, (z 3ma rycinami); Gospodarstwa na Szlązku, (dokończe-

nie) przez Wiktora Zobera; Korrespondencje gospodarskie: Z Sandomierskiego, przez Michała Kotowskiego; Od Pogranicza Ukrainy, przez Adama Matkowskiego, i z nad Pilicy; Nowiny gospodarskie; Korrespondencje i ogłoszenie od Redakcji.

Przyjechali do Warszawy.

Kochanowski And: Ob: z Nieszkowa nr 625; Okęcy Piotr I Bronisław Ob: z Grzymkowie nr 586; Trzeczewiński Leon Ob: z Chodakowa nr 472.

Wyjechali: Dąbrowski Konst: Ob: do Białegostoku; Trzaskowski Jul: Ob: do Jagodnicy; Urbanowski Dom: Ob: do Nowogrodka.

Przyjechali koleją żelazną: Kossowski Józef Ob: z Galicji nr 416; Lipiński Adam Ob: z Karlsbad nr 476; Zawadzki Eng: Ob: ze Lwowa nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Dunin-Borkowska Laura Hr: do Lwowa; Siedliski Adolf Ob: do Krakowa; Wyszomirski Ign: Ob: do Berlina.

DOMIESIENIA.

1) Potrzebna Kamienica do dzierżawy od 1go Kwietnia 1863 r., na lat 12, dla Błura, w środku miasta, za cenę roczną 5,000 Rs.—2) Potrzebne Magle do kupienia. — 3) Jest wielu kandydatów z kaucejami w gotówce, żądających posad prywatnych. — 4) Są rozmaite Pokoiki osobne dla uczniów, oraz wspólnie z życiem, przy osobach upoważnionych i professorach. — 5) Żądane są do kupna Domki w Warszawie mniejszej ceny, to jest od 10,000 do 20,000 Złp. — 6) Potrzebny Gawerner mówiący po francuzku i znający muzykę, za Częstochowę. — 7) Są do umieszczenia Gospodynie na wieś i Panny Służące z dobrmi rekomendacjami. — 8) Kamienica z ogródkiem w okolicach Nowolipia, czyniąca dochodu Złp. 9,000, jest do sprzedania za Złp. 90,000, gotówki potrzeba Złp. 20,000. Informacja w Kantorze Strzęcen Mieszkań i Innych Złeczeń, Ner 1, obok Dobroczynności.

Cztery Pokoje, Przedpokój, Kuchnia, Piwnica, Drwalnia i Góra, za Złp. 1,600 rocznie, są do najęcia każdego czasu przy ulicy Alexandrja Nr 2773, na 1m piętrze.

Nowo urządzona FRAKTJERNIA

pod Nr 1266/7B przy ulicy róg Brackiej i Jerezollmskiej, przeniesioną została z Leszna, z domu P. Szustra, pod Numer powyższy, z czem poleca się Łaskawej Publiczności, pod nowym Kierzochem ten Zakład exystujący. Cena Obiadów po Złp. 1 Gr. 10. **Plaki Sławiańskie** w Czwartki i Niedzielę. Zakład ten otwartym zostanie z dniem 2gim Października. Wszystkie Potrawy smacznie urządzone przez Ruchmistrza F. Duszyńskiego, przy rychłej usłudze.

Kto by sobie życzył umieścić **Uzni** na stół i stancję, zechce się zgłosić pod Nr 871 przy ulicy Ogrodowej; a przytem zapewnia się najtroskliwsza opieka rodzicielska. **Wiadomość u Właściciela domu.**

W przechodzie z Rassy Głównej Komisji Rządowej Skarbu prosto, koło Lesserów, pod filarami Teatru, przez Poczty lewą stroną, idąc zaraz przez, pod Karmelity, tylnym wejściem do gmachu, do Kancellarji Rady Stanu na dole, zgubione, nikomu nie latwie, w kopercie otwartej, z adresem, **Stan Służby, Memoire de Proposition, Nominacja** na Komis: Wojennego, **Dekret Emerytalny, z karteczką Nru dodatku, Reskrypt Kom: Skarbu.** Prosi o powrót, kto znajdzie, pod Ner 798 B, ulicę Orła, za wynagrodzeniem. **H. Garlicki.**

Do Zakładu Galanteryjno Introligatorskiego i **XIAG Buchhalteryjno Handlowych W. Kersch,** przy ulicy Zabiej, na 1szem piętrze będącego, **został w tych dniach zmieniony wehód przez sień, w dziedzińcu na prawo, jak napisy wskazują.**

FABRYKA FORTEPIANÓW

J. Hofer et Comp,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu PP. Wizytek Nr 391.

Z powodu niewłaściwego ogłoszenia w piśmie tutejszych, przez Pana Antoniego Hofer, Właściciela Fabryki Fortepianów przy ulicy Elektoralnej, jakoby nasza Fabryka Fortepianów pod firmą jego nazwiska założona została, widzimy się w obowiązku ponownie w dalszym ciągu naszych ogłoszeń, objaśnić Szanowną Publiczność, że nasza Fabryka założona jest pod naszą własną firmą, i żadnej wspólności z Fabryką P. Antoniego Hofer nie ma, a stosunek jaki niegdyś istniał, ograniczał się tylko na tem, że przed założeniem na siebie Fabryki, byliśmy pierwszymi pracownikami w Fabryce P. Antoniego Hofer. Dziś założywszy własną Fabrykę, pracujem z powodzeniem dla siebie, czego najlepszym dowodem jest, że w tak krótkim czasie, już blisko 30 Fortepianów wyszło z naszej Fabryki. — Z uwagi jednak dopatrzono przez P. Antoniego Hofer podobieństwa w firmach, co dało mu powód do reklamacji, że Fabryka nasza nosi firmę jego nazwiska, mamy sobie za obowiązek upraszać Szanowną Publiczność, aby Fortepianów z tych dwóch Fabryk nie brała za jedno, gdyż tylko za Fortepiany wyrobione w naszej Fabryce i opatrzone naszą firmą odpowiadać możemy. — J. Hofer et Comp.

DO GŁÓWNEGO SKŁADU

KAWIORU



przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w domu Wgo Bogka, Nr 477, nadszedł świeży transport **KAWIORU Astrachańskiego**, mało solonego, oraz takiegoż prasowanego serwetowego i **Groszku zielonego**.

S. SZYROKOW.

Obywatel ze wsi przybyły, wychowujący własne swoje dziecko, życzy sobie przyjąć **Uczni** na stół i stancję, do wspólnego pobierania nauk w Szkołach Publicznych, zapewniając im należyty dozór i pomoc w naukach. — Wiadomość przy ulicy Chmielnej Ner 1565, na dole po prawej stronie, w bramie od frontu.

Młody Człowiek potrzebuje pomieszczenia przy jakiej znacznej familji, składającego się z Pokoju, ze stołu całodziennego i usługi, za wynagrodzeniem. Interesenci raczą się zgłosić do Hotelu Paryzkiego pod Nr 72, od godziny 8ej do 9ej z rana.

Administracja Łaźni i Łazienek

zwanych **KASZTELAŃSKIE**.

przy ulicy Dobrej Nr 2814, donosi, że przy Łaźni zwyczajnej, na nowo urządziła Łaźnię osobową ze wszelkimi wygodami.

Osoba posiadająca gruntownie język francuzki i angielski, pragnie udzielać **Lekcje** tychże języków na godziny. Potrzebujący raczy zostawić adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

Dnia 7go h. m., w Rajtszull przy pałacu Belwederskim, o godzinie 11ej z rana, będą sprzedane przez publiczną licytację, **Rekwizyta Stajenne**, jako to: **Siodła, Mundszuki** i t. d., i to wszystko w dobrym stanie.

ŚWIEŻY TRANSPORT

Piwa Angielskiego

KRAJOWEGO,

już nadszedł, i można dostać jak zwykle, przy ulicy Granicznej pod Nr 966.

Nauczycielka gruntownie i przystępnie dla każdego umysłu ucząca wszystkich nauk klasycznych i muzyki, posiadająca chlubne dowody swej pracy, życzy sobie udzielać lekcje na godziny wyżej wymienionych nauk, lub też w szczególności literatury polskiej i francuzkiej; wiadomość pod Nr 61 nowym, na Nowym Świecie, pierwsze piętro wchód przez ganek.

PANNY

zdatnione do **OKRYĆ**, potrzebne są do Magazynu przy ulicy Miodowej, w pałacu Dyzmańskich, pod filarami.

Rada Szczęgółowa Opiekunów Szpitala Dzieciątka Jezus.

Ponieważ dla braku konkurentów, spełzła bezskutecznie powtórnie ogłoszona na dzień 11 (23) Września r. b., licytacja na dostawę dla Szpitala Dzieciątka Jezus drzewa sosnowego w szepachach, w ilości na całoroczną potrzebę 500 mulej więcej sążni kubicznych miary polskiej, przeto nowy termin do licytacji na takową dostawę, na dzień 25 Września (7 Października) r. b., godzinę 5tą z południa naznacza. Licytacja takowa odbędzie się w Kancelarji Szpitalnej przez deklaracje opieczętowane, a następnie głośna. Praetium od którego licytacja in minus rozpocznie się, ustanowionem jest od ceny podwyższonej Rs. 8 kop: kop: 75, za jeden sążeń takieże jak wyżej miary.

Każdy przystępujący do licytacji, winien złożyć na wadium Rs. 450, w gotowiznie, listach zastawnych, lub w innych papierach na kaucję, zwykle przyjmowanych. Takowe wadja nieutrzymującym się przy licytacji, zaraz po jej odbyciu powroćne będą. Inne warunki są do przejrzania w Kancelarji Szpitalnej każdodziennie.

Wzór do deklaracji dołącza się.

Warszawa dnia 16 (23) Września 1862 r.

Opiekun Prezydujący, Rada Stanu, **Pętkowski.**

Wzór do deklaracji.

W skutku ogłoszenia z dnia 16 (28) Września) r. b., obowiązującej się dostawie dla Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie drzewa sosnowego w szepachach, w ilości na całoroczną potrzebę mniej więcej 500 sążni kubicznych miary polskiej, po cenie rs. wyraźnie rubli srebrem kop: . . . za jeden taki sążeń.

Wszystkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnymi objętym poddaje się.

Kwit na złożone wadium w ilości Rs. 450 dołączam.

Stałe moje zamieszkanie w Warszawie przy ulicy pod Nr

w Warszawie dnia

Podpis (wyraźnie imię i nazwisko).

Deklaracje skrobane, przekreślane lub poprawiane, nie będą przyjęte.

Skład Fortepjanów i Melodikonów

LUDWIGA GROSSMANN,

w Pałacu Skwarewa, w lewym skrzydle, z Placu Saskiego, na 1m piętrze z bramy.

Poleca się Szanownej Publiczności z swym doborowym zbiorem **Fortepjanów Pianin i Melodikonów**, wybranych z najznakomitszych Europejskich Fabryk, po cenach najumiarkowańszych. Na powyższe instrumenta zapewnia się odpowiedzialną gwarancję. — **Używane Fortepjany** przyjmują się w zamian, również takowych w tymże Składzie nabyć można. — **Uwaga.** Z powodu rozmaitej budowy Melodikonów, Osobom nabywającym wskazaniem będzie użycie tychże.

Nowe dzieło Komisowe Xięgaral
G. Gebethnera i R. Wolfa,
przy ulicy Krakow-Przedm: Nr 415,

Urywek wspomnień

JÓZEFA RULIKOWSKIEGO,

wydany
z obszerniejszego rękopismu
(1731—92 r.),

do nabycia we wszystkich znacniejszych księgarniach
krajowych i zagranicznych.



MĘCZYŻNA wyjeżdżający d. 8go
h. m. na Wołyń swoim powozem i extra-pocztą
życzyłby mieć **Towarzysza podróży**,
któryby w połowie należał do spłacenia poczy-
ty do Miasta Powiatowego Kowla, lub też do Brześcia Li-
tewskiego. Osoba życząca sobie odbyć podróż takową,
niech się raeczy zgłosić pod Nr 1392, ulica Marszałkow-
ska, od godziny 9ej do 10ej z rana, po południu od 2ej do 4ej,
a Zarządzający domem wskaże mieszkanie wyjeżdżającego.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Śgo Łazarza.

Podaje do wiadomości, iż w dniu 9 (21) Października r. b.,
o godzinie 5ej z południa, w Kancellarii Szpitala Śgo Łazarza,
przy ulicy Xiążęcej, odbędzie się przez opieczętowane deklaracje
licytacja in minus, na dostawę artykułów żywności, oraz
mydła i świec na rok 1862/3, dla tegoż Szpitala potrzebnych,
na 6 kategorii podzielonych, jako to:

1. Mięsa wołowego, cielęcego i słoniny.
2. Chleba pyłowego żytniego, bułek i chleba razowego.
3. Kaszy jęczmieianej, greckiej grubej, greckiej drobnej,
perłowej, pszennej, jęczmianej i grochu okrągłego.
4. Włoszczyzny, cebuli, buraków, marchwi, rzepy i paster-
naku.
5. Masła solonego i jaj.
6. Świec rurkowych, mydła twardego, mydła szarego, sody i
potażu.

Łość tych artykułów w warunkach licytacyjnych jest wyka-
zana.

Osoby które zechcą podjąć się tej dostawy, obowiązane będą
podać deklaracje opieczętowane, zawierające ceny według kate-
gorji powyższych, na ręce Nadzorczy w Kancellarii Szpitala Śgo
Łazarza, gdzie i warunki licytacyjne, oraz warunki deklaracji
każdorazennie w godzinach biurowych, wyjąwszy Niedziele i
Świeta odczytane być mogą.

O pierwsze dwie dostawy, to jest chleba i mięsa, mogą kon-
kurować tylko Chrześcijanie, tym procederem trudniący się, a
wszyscy konkurenci tych dostaw, obowiązani są złożyć przy
deklaracji konsens, usprawiedliwiający ich proceder.

Dostawa krup i warzywa rozpoczynać się będzie z dniem 1
Listopada 1862 r., a trwać ma do 1 Listopada 1863 r.

Dostawa zaś pozostałych 4ch artykułów, zaczynać się będzie
z dniem 1 Stycznia 1863, a kończyć z ostatnim dniem Grudnia
1863 r.

Warszawa dnia 8 (20) Września 1862 r.

Opiekun Przydujący, Rada Collegjalny, Ferd. **Werner**.
Sekretarz, A. **Rzewski**.

7 POKOI na pierwszym piętrze
z Kuchnią angielską i wszelkimi do-
godnościami; do najęcia od Śgo Michała, w domu
Natansona, przy ulicy Nalewki Nr 2244 a.



Dwa **Buhaje** młode, własnością będące Ad-
ministraacji Pastwiska Skaryszewskiego, w dniu 3
h. m. i r., to jest w przyszły Piątek, sprzedane
zostaną z wolnej ręki przez publiczną licytację na
targu Pragskim.

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania dwa duże **Łóżka** kom-
pletne; wiadomość od godziny 9ej z rana do 12ej w południe,
w Pradze, w domu Wgo Mintra, na 1m piętrze.



W Niedzielę przed południem, czyli dnia 28 z-
m. b. r., przy ulicy Cbmielnej, z przed domu Ner
1532, zginął **Szczeniak Fudel**, maści bia-
łej, z plamką żółtą na uchu. Ktoby go odniósł do
Właściciela tegoż domu, lub dał o nim wiadomość, otrzyma
przyzwoitą nagrodę.



Wozy Meblowe, tyle cenione z swej do-
godności przy przeprowadzkach, wynajmują się
w domu Winnickiego, pod Nrem 2916 przy ulicy
Ludnej, obok Fabryki Gazowej. Napis na murze
wskazuje.—Tamże są do sprzedania dwa **Młynki** z kamienia-
mi granitowymi i żelaznymi wałkami; **Błat kamienny** dłu-
gi 3 1/2 lok.; szeroki 2 lok., grubo 3 1/2 cala.

Dziś rano siepa stopał 10. Wezorał w południe ciepła stopał 16.
Dziś rano wysokość wody na Wisłę stop 1 cali 3. (W mierze).

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Szlachectwo duszy*.



W nowej **RESTAURACJI i KAWIAR-
NI WARSZAWSKIEJ** przy ulicy Białe-
skiej pod Nr 605, naprzeciw Hotelu Lipskiego, pod **Koronami**,
na 1m piętrze, w Warszawie, **Śniadania, Obiady i Kola-
cje**; co Czwartek doskonale **Flaki**; **Kawa, Herbata** i
inne **Trunki**. Tamże znajdują się dwa regularne **Billardy**,
dwadzieścia kilka **Pism Krajowych, Zagranicznych**, rychła usłu-
ga; Pokoje obszerne, oświetlone gazem i w czystości utrzymane.



OSTRYGI OSTENDZKIE,

wyborowe, codziennie świeże nadechodzą do Handla
Ant: Stępkowskiego
przy ulicy Wierzbowej Nr 473 C.



OSTRYGI OSTENDZKIE,

wyborowe, nadejdą dziś
do Handla **Józefa Hoehr**,
w gmachu Teatralnym pod Nr 474.



Winogrona Tokajskie wyborowe, zapel-
nie słodkie, na kuracje, codziennie świeże, funt po Złp.
2 gr: 15, w Handlu **Józefa Höhr**, w gmachu Tea-
tralnym.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 19 Września (1 Października) 1862 roku.

Monety:	Żądane Płacono	
	Rs. Kop.	Rs. Kop.
Pół-imperjal	—	5 63
Franki kurant	—	—
Papiery publiczne:		
Obl: Skar: 4%, oprócz kup: za 100 ra.	—	98 32
Listy Zast: 3go okr: oprócz k. za 15 rs.	14 96 1/2	14 95
Akaje Drogi Żel: W.-W. z kup: za szt:	88	—
Akaje Drogi Żel: Warsz: Byd: za szt:	—	—
W e x l e i:		
Berlin 100 tal: 3 miesięcz:	101 25	101 10
Wrocław 100 tal: 2 m.	—	—
Gdańsk 100 tal: 2 m.	—	—
Hamburg 300 Mare:	153 60	—
Wiedeń 150 Guld: 2 m.	81	—
Moskwa 100 Ra. 1 miesięcz:	—	99 50
Petersburg 100 Ra. 1 miesięcz:	—	99 75
Londyn 1 fun: ster: 3 miesięcz:	6 88	—
Paryż 300 franków 3 miesięcz:	81 60	—

Wartość kuponu bieżącego od Obligów skar: kop: 1/3.
Od Listów Zastawnych kop: 16 1/2.

Ceny targowe Warszawskie:

Dnia 30go z. m. płacono: Za korzec pszenicy rs. 6 k. 45;
żyta rs. 3 k. 70; kartofli k. 75.— Za wiadro okowity próby 10ej
od rs. 2 k. 20 1/2 do rs. 2 k. 25; za garniec od k. 72 do k. 73 1/2